

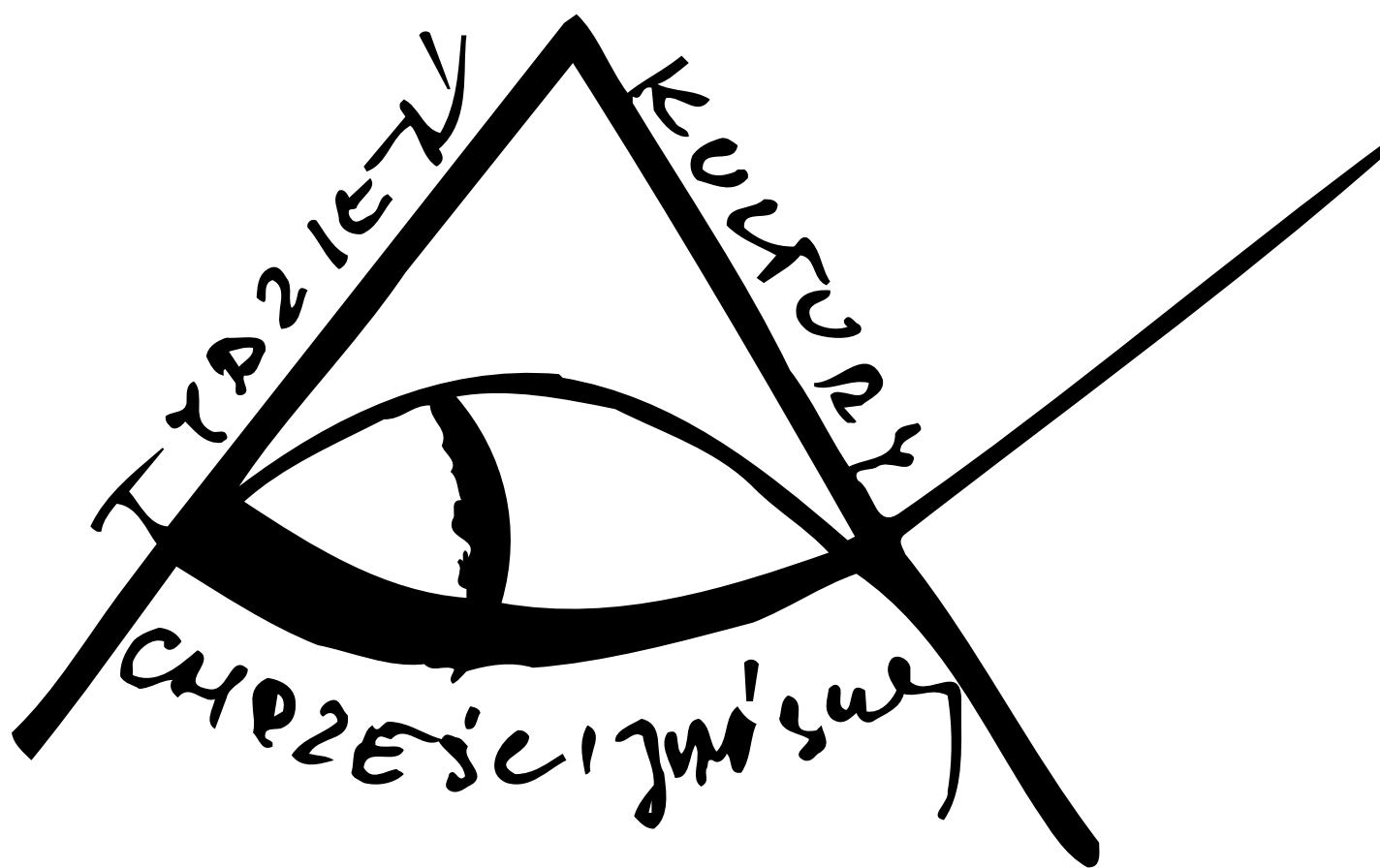
# OCHOTNIK

PISMO OŚRODKA KULTURY OCHOTY

nr 7 10/2005

GAZETA BEZPŁATNA

ISSN 1734 - 5510



16. 22 PAŹDZIER NUCIA  
2005



Jarosław Zieliński



Pompownia Górne Miasto - muzeum.

# Z DZIEJÓW OCHOTY

## Stacja Filtrów (2)

**P**odczas kampanii wrześniowej Stacja Filtrów została poważnie uszkodzona ostrzałem artyleryjskim i bombardowaniem. W powstaniu warszawskim 1944 r. filtry pracowały aż do 21 września. Mimo dewastacji i wywiezienia przez Niemców części urządzeń zespół w zasadzie ocalał i wznowił pracę już 29 maja 1945 r., korzystając z naprędce skleconego zestawu pomp i maszyn napędowych. Pierwsze lata powojenne charakteryzowała jeszcze dbałość o wygląd Stacji, później jednak zaczęła przeważać socjalistyczna bylejakość i szarość, wyrażająca się w bezpardonowych przeróbkach szlachetnej architektury, nie uznawanej ówczesnie za wartościową. Koronnym przykładem była budowa ponurego gmachu drugiego ciągu technologicznego, jednej z „błyskotli-

wych” inwestycji epoki gierkowskiej na licencji firmy Degremont. Nie kwestionując potrzeby unowocześnienia i zwiększenia wydajności filtrów, należy stwierdzić, że wnosząc ową gigantyczną, pozbawioną plastycznej wartości „skrzynię” całkowicie zignorowano harmonijne otoczenie i zniszczono jeden z trzech zespołów osadników. Historia kołem się toczy i ostatnio zapadła decyzja o kolejnej innowacji technologicznej (ozonowanie wody), której wizualnym efektem będzie eliminacja szpetnego „dinozaura”. Począwszy od lat 90. XX w. wyraźnie widać zmianę nastawienia zarządu Stacji Filtrów do powierzonego jej zespołu zabudowy, z jednej bowiem strony nie tylko fachowo remontuje się zabytkowe budynki i zachowuje dla celów muzeal-

nych stare urządzenia, z drugiej zaś - buduje nowe obiekty tak, aby harmonizowały z gmachami historycznymi (cegła licówka!). Można mieć nadzieję, że nie powtórzą się już próby zabudowania tego terenu domami mieszkalnymi, choć należy ubolewać, że skutecznym argumentem przeciwników takiego rozwiązania stała się swego czasu potrzeba zachowania zielonego klina nawietrzającego miasto, a nie bezwzględna historyczna i architektoniczna wartość zespołu. Dziś nie trzeba już nikogo przekonywać, że pracująca od 125 lat, nieźle zachowana Stacja Filtrów jest wybitnym, niemal unikatowym – i to w skali europejskiej – zabytkiem architektury komunalnej i przemysłowej. Na Ochocie z pewnością najcenniejszym. ■



Filtry pospieszne - wnętrze.



Widok na filtry z wieżowca Intraco.

„Minął sierpień, minął wrzesień, znów październik i ta jesień rozpostarła melancholii mglisty woal” – śpiewali Starsi Panowie. Sezon ogórkowy wprawdzie minął a ciepła pogoda nie pozwala nam popaść w stany jesiennej depresji, ale tylko patrzeć jak znów zaśpiewamy z żalem „Addio pomidory” i będziemy z tęsknotą myśleć o lecie. Na takie stany polecam jazz...

W Warszawie rozpoczynają się coroczne październikowe wydarzenia takie jak Jazz Jamboree czy Warszawski Festiwal Filmowy a my w Ośrodku mamy całkiem nową propozycję, Tydzień Kultury Chrześcijańskiej, którą prezentujemy z ogromną radością i nadzieją, że zagości na stałe w kalendarium warszawskich jesiennych imprez. Podczas Tygodnia... usłyszymy siedem koncertów szalenie różnorodnych gatunkowo i stylistycznie, wśród których obok rocka, folku czy gospel nie zabraknie także jazzu. W sali Biblioteki Narodowej podczas niezwykle ciekawie zaaranżowanego koncertu multimedialnego zagra dla nas znakomity saksofonista Maciej Sikała z zespołem Asaf. Mamy też odtrutkę na niektóre poniedziałki, które będziemy spędzać w towarzystwie Janusza Szroma i jego gości. Na pierwsze spotkanie z jazzem u pana Janusza w OKO – 10 października przybędzie sam Włodzimierz Nahomy... Zaczarujemy tę jesień.



Magdalena Hartwig

## WĘDRUJĄCE WIERSZE

23 października (niedziela)  
godz. 16.00  
Skwer Wielkopolski

Happening artystyczny w wykonaniu Ireny Jun i studentów Akademii Teatralnej. (Rozmowę z aktorką drukowaliśmy w 3 nr Ochotnika).

*W parku Wielkopolskim (pisze o nim w tym nr Małgorzata Baranowska) artyści obiecują spotkanie z najpiękniejszą polską poezją, w którym będzie mógł wziąć udział każdy przechodzień. Ten poetycki koncert życzeń Irena Jun razem z innymi artystami Ochoty chciały kontynuować w ciągu roku w coraz to nowych punktach dzielnicy. Będziemy o tym Państwa informować. (red.)*

## Czytelnia



„Dziennik 1887 – 1897” Sokratesa Starynkiewicza, który ukazał się w nowej serii: „Biblioteka Warszawska” wydawanej przez Muzeum Historyczne m. st. Warszawy powinien być obowiązkową lekturą wszystkich zainteresowanych historią stolicy. Prowadzone przez jedenaście lat zapiski Starynkiewicza – jednego z najbardziej zasłużonych prezydentów jakich miała Warszawa pozwalają przyjrzeć się problemom z jakimi w czasie największego ucisku zaborcy borykała się stolica, a także bliżej poznać człowieka, który będąc przedstawicielem zaborcy był jednocześnie wyjątkowo czuły i wrażliwy na potrzeby jej mieszkańców. Z kart dziennika wзира człowiek umiejący współczuć i bezinteresownie służyć innym, humanista o rozległej wiedzy.

Już na samym początku swojego urzędowania (akt nominacji na prezydenta Starynkiewicza otrzymał 16 października 1875 roku) za najpilniejszą sprawę uznał założenie sieci kanalizacyjnej i wodociągowej. „Projekt kanalizacji i wodociągów w mieście Warszawie. Sporządzony przez inżyniera W. Lindleya” na polecenie Starynkiewicza rozesłano do

wszystkich redakcji warszawskich i wielu znaczących osób podając go pod publiczną dyskusję. Tym samym rozpoczął wtedy Starynkiewicz zwyczaj odwoływania się do decyzji mieszkańców, co było ewenementem w zaborze rosyjskim. Projekt wywołał w mieście burzę. Atakowali go m. in. finansisci twierdząc, że miasta nie stać na taki wydatek. Napięcia związane z projektem kanalizacji i wodociągów ciągnęły się latami. Jeszcze w 1900 roku wydano w Krakowie broszurę podpisaną pseudonimem „Rolnik Nadwiślański F. R.” pt.: „Kanalizacja miasta Warszawy jako narzędzie judaizmu i szarlatanerii w celu zniszczenia rolnictwa polskiego oraz wytępienia ludności słowiańskiej nad Wisłą.” 12 kwietnia 1889 roku Starynkiewicz notuje: „.... w sprawie kanalizacji domów wszyscy są przeciwko mnie. (...) Jedni tylko lekarze – higienisci wspierają moje dążenia.” Rok wcześniej przeciwko kanalizacji wystąpili właściciele kamienic zagrożeni obciążeniem ich kosztami. Starynkiewicz skutecznie zabiegał wtedy o poparcie ze strony m. in. Bolesława Prusa i Aleksandra Świętochowskiego.

Starynkiewicz – rosyjski patriota, do Polaków miał stosunek przychylny, pełen szacunku i zrozumienia: „rozsierdziło mnie przemianowanie ulic warszawskich na modłę rosyjską”, „okropnie ciężko słuchać narzekania Polaków na rząd, bo w tych narzekaniach jest prawda.” – notował.

Prezydent tam, gdzie mógł udzielał się charytatywnie, wspomagał finansowo biedne warszawskie rodziny. „Jeśli możesz wyłożyć pieniądze na dług, proszę bardzo, ale pożyczaj to za pożyczkę bezzwrotną: tak zawsze czynię i dobrze robię.” – pisał.

Po złożeniu urzędu prezydenckiego Starynkiewicz nie wyjechał z Warszawy. Zmarł w 1902 roku i został pochowany

na cmentarzu prawosławnym na Woli. W 1907 roku na terenie Stacji Filtrów przy ulicy Koszykowej odsłonięto jego popiersie wykonane przez rzeźbiarza Jana Woydygę. Zostało ono zniszczone w czasie powstania warszawskiego i zrekonstruowane w 1996 roku.

Dziennik Starynkiewicza – dokument historyczny i źródło wiedzy o jednym z najciekawszych prezydentów naszego miasta warto czytać również ze względu na urodę takich oto zdań: „Zacząłem o poranku pić kumys w Saskim Ogrodzie.” Ciekawych co to takiego kumys i w jakim celu wówczas go pijano odsyłam do tekstu „Dzienników” ■

J.R.

Konkurs Dominium Pizza na str. 9

## OCHOTNIK

Miesięcznik OCHOTNIK

### Wydawca:

Ośrodek Kultury Ochoty  
ul. Grójecka 75, 02-094 Warszawa

### Redakcja:

ul. Grójecka 75, 02-094 Warszawa  
tel. 506 050 214, redakcja@oko.com.pl  
Redaktor: Joanna Rolińska  
Studio graficzne: Dorota Gnat  
Reklama: Gabriela Gab, tel. 501 114 800  
gabriela.gab@oko.com.pl

### Druk: SERVUS

Warszawa 2005  
ISSN 1734 - 5510  
wszelkie prawa zastrzeżone  
Copyright © 2005  
Ośrodek Kultury Ochoty

### Sprostowanie:

W 6 nr Ochotnika na str. 6 popełniliśmy nieścisłość: Pan Czesław Bielecki nie był - jak napisaliśmy - właścicielem oficyny wydawniczej „CDN”, lecz jej współzałożycielem. Przepraszamy. (red.)

Małgorzata Baranowska



## O strażnikach skweru

**N**a drodze do pobliskiego Skweru Wielkopolskiego spotykam dwie szerokie jezdnie szybkiego ruchu. W stronę lotniska to jezdnie Raszyńskiej, w stronę miasta – Andrzeja Krzyckiego. W moim dzieciństwie było inaczej. A we wczesnym dzieciństwie mojej mamy nie było skweru. Po prostu. Gdzie dziś skwer, znajdowały się „Pałatki”, dzielnica biedoty. Nazwa „Pałatki” pochodzi od rosyjskiego słowa oznaczającego namiot.

Za rosyjskiego zaboru (od roku 1887) znajdowały się tam letnie koszary wojskowe. Naprzeciw, po drugiej stronie dzisiejszej Wawelskiej (nazwa nadana około roku 1922), gdzie ogródek jordanowski, było pole ćwiczeń wojskowych. W dwudziestoleciu międzywojennym uważano to miejsce za niezbyt bezpieczne. Żeby założyć skwer wyeksmitowano mieszkańców, którzy wcale nie chcieli się stamtąd wyprowadzać.

Krzysztof Trawkowski



**J**ak już mogliśmy się zorientować Kolonię Staszica zamieszkiwali zarówno skromni urzędnicy państwowi, wojskowi, przedstawiciele wolnych zawodów, ale także liczni prominenci. I tak dzięki specjalnej uchwale, przyjęto na członka spółdzielni mieszkaniowej, chociaż nie spełniono w tym przypadku pewnych warunków statutowych... panią Marię Wojciechowską, żonę prezydenta RP, prof. Stanisława Wojciechowskiego (Langiewicza 15). Profesor (1869-1953) zanim został prezydentem, był w latach 1919-1920 ministrem spraw wewnętrznych. W tym również czasie był wykładowcą spółdzielczości na WSH. Po tragicznej śmierci Gabriela Narutowicza urząd pre-

# Wracam na Ochotę (6)

Projektantem około sześćohektarowego, założonego w latach 1937-38, Skweru Wielkopolskiego był Zygmunt Hellwig. Brak miejskiej zieleni w Warszawie już od pewnego czasu spędzał sen z powiek urbanistów. Dlaczego? W roku 1928 na jednego mieszkańca przypadało tu 1,6 m kwadratowego zielenca, a na przykład, w Krakowie 46 metrów kwadratowych.

Plany rozwoju Ochoty przewidywały zmianę tej żenującej statystyki. W wyniku ich wykonania miało przypadać 8-10 metrów kwadratowych terenów zielonych na mieszkańca. Mnie się wydawało, że park między Filtrową i Wawelską był tam od zawsze. A kiedy posadzono szereg ostroliстных dębczaków, martwiłam się, że nie dożyję ich jakiej takiej dorosłości. Okazuje się, że park jest tylko siedem lat starszy ode mnie, a dęby bardzo urosły. Żal mi tylko olbrzymiej topoli, którą po długim życiu musiano ściąć.

Do liceum chodziłam przez park. Pamiętam jak przez mgłę dwie, uzbrojone w wierzbowe miotły i grabie, dumne z naszego parku, postaci. Pierwszy to staruszek, tak mi się wtedy wydawało, który, jeśli tylko ktoś chciał słuchać, opowiadał, że pracował kiedyś w Łazienkach i chętnie objaśniał nazwy i obyczaje każdego krzaka.

Druga, to sprzątaczką. Może trzeba by ją nazwać „woźną” tego skweru, która prowadziła niekończącą się walkę z chłopcami. Chodziło głównie o pewną dorodną jarzębinę. Chłopcy wdrapywali się na nią po owoce. Dama z miotłą nie mogła ich powstrzymać. Wręcz przeciwnie. Zrobił się z tego sport. Obrończyni parku wpadła na pewien pomysł. No cóż. Muszę to napisać. Doprowadzona do ostateczności znalazła naturalny produkt trawienia psiego i wymazała jarzębinę. Ciekawe, jak się tego dnia amator czerwonych koralii tłumaczył swej matce. W każdym razie jarzębinie pomogło. Świetnie, bo przecież to była nasza jarzębina, a woźna odznaczała się wielką ambicją ulokowaną w drzewach, krzewach a nawet trawie, które nazywała - naszymi. Nasze były piękniejsze i ważniejsze ■



fot. Magda Kisiel

fot. Magda Kisiel

## Prezydenci z Kolonii Staszica

zydenta pełnił w latach 1922-1926, a więc do czasu ustąpienia po przewrocie majowym. Do 1939 roku wykładał na SGGW, był również dyrektorem Spółdzielczego Instytutu Naukowego.

Drugim prezydentem z Kolonii, mieszkającym na ulicy Filtrowej 15 był inż. Zygmunt Słomiński (1879-1943). Urząd prezydenta Warszawy pełnił przez siedem lat (1927- 1934), ale zanim objął to stanowisko od 1924 roku był naczelnym inżynierem m. st. W-wy. Jako władca naszego miasta bardzo dzielnie sobie poczynał. Założył Zakład Oczyszczania Miasta, budując kilka publicznych szaletów zainicjował akcję „Warszawa czysta”, zmodernizował również gazownię miejską. Także z jego inicjatywy na Żoliborzu zbudowano w latach 1927-1928 Kolonię Kościuszkowską, a po trzyletniej przerwie wprowadzono komunikację autobusową. W związku ze zmianą ustawy samorządo-

wej Słomiński sam ustąpił ze stanowiska. Od 1934 roku pełnił funkcję dyrektora tramwajów miejskich. W czasie wojny był więźniem Pawiaka i został rozstrzelany w Stefanowie koło Piaseczna. Jednak nazwa ulicy Prezydenckiej na Kolonii Staszica na pewno wywodzi się od pierwszej osoby w państwie, czyli od prezydenta Wojciechowskiego ■



fot. Magda Kisiel

**Rozmowa  
z Michałem  
Laszczkowskim  
- barwiarzem  
Korporacji Welecja**



■ **Jesteś radnym naszej dzielnicy, ale nie każdy wie, że jesteś także członkiem Korporacji Akademickiej Welecja. Co to jest korporacja?**

Korporacje to stowarzyszenia studenckie, które powstały w XIX wieku. Geneza ich powstania wywodzi się głównie od średnio-wiecznych nacji (nationes – powstałe głównie w Niemczech organizacje grupujące studentów jednej narodowości lub pochodzących z jednej prowincji na wielonarodowościowych uczelniach). Polskie korporacje tworzone były początkowo na uniwersytetach państw zaborczych i miały wyraźnie patriotyczny charakter, wymagały od swoich członków właściwych postaw życiowych i obycia towarzyskiego, co było ważne zwłaszcza w tamtych konserwatywnych czasach. Członkowie polskich korporacji Arkonii i Welecji uchodzili wówczas za najbardziej eleganckich, co wytworzyło dobrą opinię o Polakach, która utrzymuje się na tych terenach do dzisiaj.

Pierwsza polska korporacja o nazwie „Polonia” powstała w 1828 r. w Dorpacie (obecnie Tartu w Estonii). Legenda mówi, że utworzyli ją członkowie Związku Filomatów, którzy znaleźli tam schronienie.

Warte podkreślenia jest to, że główną ideą korporacji jest samopomoc, samokształcenie i organizowanie życia kulturalnego i towarzyskiego studentów. Przed II wojną światową do różnych korporacji studenckich należało 7% ogółu studentów, a więc stosunkowo dużo. W tej chwili istnieje w Polsce około 20 korporacji.

Moja korporacja – Welecja powstała w 1883 roku w Rydze. Przyjęła barwy: zieloną (symbolizująca nadzieję), srebrną (symbolizująca prawdę), niebieską (symbolizująca przyjaźń). To właśnie te barwy nosimy na trójbarwnej wstędze zwanej

bandą i one zdobią nasz sztandar. One również umieszczone są w naszym herbie. Każda korporacja ma swoje barwy i własne wyjaśnienie ich symboliki

■ **Powiedziałeś, że korporacja to stowarzyszenie studentów. Czy można w takim razie określić, że jest to zwyczajna organizacja pozarządowa, która zajmuje się sprawami żaków?**

Welecja jest zarejestrowaną organizacją pozarządową, ale nie taką zwyczajną. Jest to legalna organizacja, którą od zwykłego stowarzyszenia różni to, że w korporacji

## SŁOWNIK WYRAZÓW KORPORANCKICH

### ■ Banda

szarfa wykonana z tkaniny, jeden z elementów stroju korporanta. Większość korporacji nosi bandy z prawego ramienia na lewy bok (tak jakby była przyczepiona do niej szabla). Banda barwiarza składa się ze wszystkich trzech kolorów korporacji, banda fuksa – zazwyczaj ma tylko jeden, rzadziej dwa.

### ■ Barwiarz

pełnoprawny członek korporacji. Ma prawo noszenia jej barw i insygniów. Obowiązkiem każdego barwiarza jest uczestniczenie w comiesięcznych posiedzeniach Koła. Barwiarz może być wybierany do prezydium korporacji oraz do jej wydziałów i komisji.

### ■ Dekiel

nakrycie głowy w barwach korporacji. Ma mały, skórzany daszek, a na wierzchu – wyszyty wzór, właściwy dla każdej korporacji. Istnieją dwa różne rodzaje dekieli: fukowski i barwiarzki.

Przyjmuje się, że dekiel można nosić także w pomieszczeniach zamkniętych, podczas imprez korporacyjnych, o ile nie biorą w nich udziału panie. W tym drugim wypadku dekiel należy kłaść na specjalnie w tym celu przygotowanym stole, pilnowanym przez fuksa. Jeżeli stołu takiego nie ma, dekiel można założyć na prawe przedramię, korzystając ze wszytej weń taśmy.

### ■ Eks

Kufel piwa wypity w całości na komendę. Eksy pija się zbiorowo podczas uroczystości, gł. komerszów, albo jednoosobowo. Eksy indywidualne stosuje się zazwyczaj jako karę piwną dla fuksa, który winien jest mniej poważnego wykroczenia. Zgodnie z zasadą, że na kwaterze nikogo nie wolno zmuszać do picia alkoholu, eksa można odmówić. Eksa pije się pod ścianą, trzymając pod brodą dekiel na dowód, że "nie krwawi". Jeżeli ukarany nie daje rady wypić całego kufła, może prosić o pomoc swoich konfuksov. Prawo wymierzenia fuksovi kary piwnej ma każdy barwiarz. Po wybarwieniu – wyłącznie jego olderman i ojciec korporacyjny.

### ■ Filister

Nieaktywny członek korporacji, który zakończył już studencki okres swojego życia i się ustatkował. Należy do Stowarzyszenia Filistrów w zasadzie do końca życia. Wobec czynnej korporacji ma moralny obowiązek pomocy. Bywa to pomoc organizacyjna, finansowa, a często chodzi po prostu o radę starszego, bardziej doświadczonego kolegi. Filister nie ma głosu stanowczego w sprawach korporacji, jedynie podczas uchwalania nowych dokumentów ideologicznych wymagana jest zgoda Stowarzyszenia Filistrów. Filistrzy zbierają się co najmniej raz do roku, podczas Komerszu.

jest pewna obrzędowość, związana z tradycją przekazywaną przez filistrów. Jak mówiłem wcześniej, idea korporacji to przede wszystkim kształtowanie pewnej życiowej postawy, a jak można się domyślać stowarzyszenia mają inną misję niż kształtowanie swoich członków. Wiąże się to także z uczestnictwem w życiu społecznym – działalności społecznej, braniem udziału

w wyborach, ale co muszę w tym miejscu podkreślić – korporacja jest apolityczna i jako organizacja nie może uczestniczyć w działalności partii politycznych. Wielokrotnie w historii naszej korporacji, Weleci, członkowie mieli różne, czasem przeciwstawne poglądy polityczne. Różne poglądy polityczne nigdy nie stanowiły przeszkody, w tym, by być naszym członkiem. Najważniejsze jest to, aby kandydat (czyli przyszły fuks) był Polakiem, (nie chodzi tu jednak o pochodzenie etniczne), oraz studentem jednej z warszawskich uczelni. By być Weletem, trzeba czuć się Polakiem. Polskość jest przez nas rozumiana jako wyznawanie kręgu wartości i tradycji składające się na pojęcie narodowej tożsamości, co niekoniecznie musi być związane z pochodzeniem. Pod koniec XIX wieku do Weleci został przyjęty Juliusz von Maydell – baron kurlandzki, który ani słowa nie mówił po polsku. Czuł się jednak Polakiem, co udowodnił swoją postawą w czasie II wojny światowej:



Wesoła zabawa przedwojennych Weletów.

ani nie podpisał volkslisty, ani nie przyjął oferowanej mu przez swoich niemieckich kuzynów pomocy. Jego córka zginęła jako łączniczka AK w Powstaniu Warszawskim.

Welecja skupia studentów z różnych uczelni, a swoją misję opiera na trzech fundamentach: przyjaźni, patriotyzmie i pracy nad sobą. Praca nad sobą to także praca dla dobra Narodu, czyli dla samego siebie, bowiem każdy z nas jest jego elementem.



Dwa pokolenia Weletów - przed i powojenne.

### ■ Jak wygląda wstąpienie do korporacji, jakie są zwyczaje, obrzędy? Jaka jest struktura?

Po pierwsze, do korporacji nie można wstąpić. Do Weleci można zostać przyjętym. Każda korporacja ma swoje zwyczaje, ja mogę tylko opowiedzieć jak to wygląda w naszej. Po kilkumiesięcznym okresie tzw. „gościowania”, podczas którego członkowie Stowarzyszenia mają możliwość poznać kandydata, „olderman” czyli opiekun fuksov zaprasza kandydata na rozmowę podczas której może pytać właściwie o wszystko. Od jej wyniku zależy czy będzie stawał kandydaturę na Kole – comiesięcznym walnym zebraniu korporacji. Aby zostać przyjętym co najmniej 2 kolegów musi podpisać się na podaniu kandydata, a jego kandydatura musi uzyskać, w tajnym głosowaniu, co najmniej 2/3 głosów. Jeśli tak się stanie na następnym Kole kandydat staje się fuksem i otrzymuje jednobarwną zieloną wstęgę noszoną przez prawe ramię (bandę) i czarną czapkę (dekiel) ze srebrnym monogramem korporacji z boku (cyrkiel), po około rocznym okresie poznawania zwyczajów, historii i tradycji korporacyjnych, po ponownym głosowaniu może zostać barwiarzem, czyli pełnoprawnym członkiem Weleci.

### ■ W jaki sposób trafiłeś do korporacji?

W sposób dosyć nietypowy. Mój kolega ze studiów zaprosił mnie na turniej koszykówki. Tam poznałem z kolei jego znajomego, który po krótkiej rozmowie zapytał, czy słyszałem coś o korporacjach. Wręczył mi numer telefonu do jednego z członków Arkonii i tak trafiłem na pierwsze spotkanie. Szybko okazało się jednak, że nie mogę być Arkonem, bowiem nie przyjmuje ona członków organizacji politycznych. W tym czasie reaktywowała się Welecja, trzecia, pod względem starszeństwa po Konwencie Polonia i Arkonii, korporacja



Uczestnicy Komerszu reaktywacyjnego Weleccji,  
29 III 2003 r.

w Polsce. Proces ten wspomagało kilku Arkonów. Do Weleccji zostałem przyjęty wraz z trzema kolegami w 2002 roku, jako pierwszy od 1939 roku fuks. W 2003 roku otrzymaliśmy barwy. W ubiegłym roku akademickim pełniłem funkcję prezesa, a obecnie, już po raz drugi, oldermana. W tym okresie Weleccja rozrosła się do dwudziestokilkuosobowej grupy, w której każdy może opowiedzieć podobną historię.

■ **Dawniej studenci zrzeszeni w korporacji mieli więcej praw – jak to wygląda teraz? Co daje przynależenie do korporacji współczesnym studentom?**

Kiedyś związek korporacji pełnił rolę samorządu studentów. To właśnie korporacje w Rydze czy Dorpacie decydowały o sprawach studenckich. Po pierwszej wojnie światowej sytuacja uległa zmianie, bowiem rolę samorządów pełniły Bratnie Pomocce. W ich władzach korporanci zasiadali bardzo często. Jednakże, zwłaszcza w II Rzeczypospolitej, korporanci nie mieli jakichś specjalnych praw. Raczej przeciwnie, korporacje pełniły, dla swoich członków, rolę dyscyplinującego kagańca. Welet ma „pozwalac sobie na mniej niż mu wolno, a robic więcej niż się od niego oczekuje” - tą zasadą mamy kierowac się w zyciu rowniez dzisiaj. Obecnie przynależność do korporacji nie daje jakichś szczególnych praw, bo niby z jakiej racji.

■ **Gdybyś miał wybrać dwie wartości, jakie według Ciebie daje korporacja, to co by to było?**

Na pewno przyjaźń – taka prawdziwa, szczerza i mocna. Pomiędzy członkami Weleccji tworzą się silne więzi oparte na bezinteresowności, a przeciez w dzisiejszych czasach najtrudniej o takie relacje pomiędzy ludźmi. Mało tego, jeśli tylko poznaję kogoś i dowiaduję się, że jest członkiem jakiejś korporacji, to wiem, że jest to ktoś, komu można ufać, ponieważ członkostwo w korporacji zobowiązuje. Nie są to puste słowa, o czym najlepiej może świadczyć następujące wydarzenie. Jeden z kolegów

podczas swojego pobytu w Stanach Zjednoczonych nie miał z kim spędzić Świąt Wielkiej Nocy. Okazało się, że w mieście w którym aktualnie przebywał, mieszka przeszło osiemdziesięcioletni stary strzecha Jagiellonii. Zadzwonił i już po godzinie był przez Niego podejmowany jak domownik, a rozpoczęta około południa wizyta zakończyła się grubo po północy.

W Weleccji, ale także i w innych korporacjach, poznałem ciekawych ludzi. Mimo wielu różnic łączy nas przywiązanie do naszej Ojczyzny, które determinuje nasze postawy. Jako młodzi ludzie lubimy się również bawić, bo studia, oprócz nauki, to także czas zabawy ■

Rozmawiała Sylwia Balawender



Prezydium Weleccji sprzed 1914 r.

■ **Fuks**

Niepełnoprawny członek korporacji. Status fuksa jest równoznaczny ze statusem kandydata na członka. Jego prawa są ograniczone do uczestniczenia w spotkaniach i noszenia odznak korporacyjnych. Odznaki fuksa to cyrkiel, jednobarwna banda i jednobarwny dekier. Zajmuje się większością rzeczy, których barwiarzom robić się nie chce lub nie przystoi (np. nalewanie piwa, podawanie do stołu). W okresie fuksowania korporacja zapoznaje się z kandydatem i ocenia, czy nadaje się na barwiarza, a sam fuks ma okazję zapoznać się z barwiarzami. Czas fuksowania trwa co najmniej 4 miesiące, z reguły ok. roku i kończy się wybarwieniem.

■ **Komersz**

Najważniejsza uroczystość każdej korporacji. Zazwyczaj urządzany w rocznicę jej założenia. Obecność na komerszu jest w zasadzie obowiązkowa dla wszystkich: filistrów, barwiarzy i fuksów. Składa się z dwóch części - oficjalnej, poważnej, na której przemawiają delegaci innych korporacji oraz nieoficjalnej, znacznie już swobodniejszej. Program części oficjalnej jest zazwyczaj ściśle określony. Obecni śpiewają hymn Polski, hymn korporacji - gospodarza, „Gaudeamus igitur” oraz inne pieśni korporacyjne. Przemówienia przedstawicieli korporacji gospodarza i korporacji zaproszonych odbywają się w stałej kolejności, według starszeństwa korporacyjnego. Komersz Weleccji jest uroczystością zamkniętą; mogą w nim brać udział wyłącznie Weleccji i przedstawiciele korporacji skartelowanych. Przed wojną w komerszu brali udział wyłącznie Weleccji. Tradycja ta różni Weleccję od innych polskich korporacji, które nie ograniczają w ten sposób listy oficjalnych gości. Czasami (przeważnie na okrągłe jubileusze) organizowane są komersze otwarte, w których oprócz członków korporacji skartelowanych biorą udział przedstawiciele innych korporacji. Przed komerszem zazwyczaj odbywa się koło komerszowe, o szczególnych kompetencjach. Filistrzy mają podczas niego głos stanowczy. Tylko ono władne jest zmieniać dokumenty ideowe korporacji.

■ **Olderman**

Stanowisko uważane w Weleccji za najbardziej zaszczytne i jednocześnie najbardziej wymagające. Jego zadaniem jest przygotowanie cetusu fuksów do wejścia w szeregi barwiarzy. W tym celu podczas specjalnych spotkań zwanych fuksówkami zapoznaje kandydatów z historią, prawami i obyczajami korporacji. Pełni nad fuksami ogólne zwierzchnictwo.

■ **Specjalia**

Szczerza rozmowa pomiędzy dwoma Weletami. Ma na celu wyjaśnienie rozbieżności opinii co do zachowania kogoś z rozmówców. Podczas specjali obowiązuje zasada pełnej wzajemnej szczerości. Specjalia nie można odmówić. Przebieg specjalia jest tajemnicą uczestników. Jeżeli specjalia nie doprowadzi do rozstrzygnięcia sporu, oskarżony może zażądać rozpatrzenia sprawy na szerszym forum.

Strona korporacji Weleccja: [www.weleccja.pl](http://www.weleccja.pl)

# Buntownicy reglamentowani

rozmowa z Przemkiem Zielińskim, historykiem, autorem książki „Scena rockowa w PRL. Historia, organizacja, znaczenie”.

■ **Powszechnie przyjmuje się, że muzyka rockowa była w PRL istotnym elementem antykomunistycznego buntu. Co sądzisz o tej teorii?**

Myślę, że elementem antykomunistycznego buntu muzyka rockowa była, szczególnie w latach 80.. Natomiast bunt ten nie niósł za sobą chęci wywołania rewolucji. Nasi naczelnicy buntownicy mieli raczej na celu wytknięcie wszystkich błędów i wypaczeń ówczesnej rzeczywistości. Nie proponowali jednak żadnej alternatywy i nie nawoływali do radykalnych zmian, tym bardziej, że przynajmniej połowa ówczesnych punkrockowców, z Tomaszem Lipińskim na czele, była dziećmi dygnitarzy państwowych.

■ **Kto decydował o dopuszczeniu zespołu rockowego na oficjalny rynek fonograficzny?**

Przez cały okres PRL istniała tzw. komisja weryfikacyjna. Jej działalność polegała na ocenieniu, czy kandydat na „artystę estradowego”, tak wtedy określano wszystkich muzyków rozrywkowych, posiada właściwe umiejętności i wiedzę teoretyczną, by występować na scenie. Były trzy kategorie, w zależności od tego do której się należało, otrzymywało się wyższe bądź niższe wynagrodzenie. Stawki były stałe, nie liczył się przy ich wypłacaniu aktualny poziom popularności wykonawcy.

Oczywiście nie wszyscy znani muzycy takową weryfikację posiadali. Na przykład nie zweryfikowany był Niemen. Specjalnie mu to nie przeszkodziło. W praktyce zaistnieć mógł każdy kto miał sprawnego menadżera. Tak jak dzisiaj, liczyły się znajomości i kontakty, a dopiero później umiejętności.

■ **Czy muzykami rockowymi interesowały się SB? W jaki zakresie? Jaki był zasięg agentury?**

Jeśli chodzi o agenturę, to nie dotarłem do żadnych konkretnych przykładów, ponieważ nie prowadziłem badań w archiwum IPN do którego dostęp, wbrew pozorom, nie jest łatwy. Wiadomo, że SB interesowała się muzykami. Inaczej Ministerstwo Kultury i Sztuki nie wiedziałoby o tym, że na koncertach Perfectu zamiast „Chcemy być sobą” publiczność śpiewała „Chcemy bić ZOMO”.

■ **Jakie były główne nurty rocka w PRL?**

Lata 1959 - 1968 to taki gitarowy rhythm ,n' blues, rock ,n' roll. Raczej delikatne, spokojne piosenki o dziewczynkach, chłopcach..., bez instrumentalnych szaleństw.

Od 1969 do 1980 roku rock łączył się z jazzem. To czasy niezłej awangardy: jazzrock, fusion, psychodelia, rockprogresywny. Startuje też blues. Dominują teksty poetyckie, metaforyczne, często pisane przez zawodowych poetów.

W roku 1980 w Opolu występuje Maanam. Wykonują Buenos Aires i ludzimi buty z nóg spadają. Wraca rock ,n' roll. Ale ostrzejszy z punkowym pierwiastkiem. Objawia się hard rock, a zaraz po nim metal, no i oczywiście punk, a zaraz potem nowa fala. Generalnie było gitarowo, ostro, z maksymalnym zaangażowaniem społecznym.

■ **Które zespoły twoim zdaniem przejdą do historii?**

Dla mnie najlepsi to SBB (wirtuozeria, niezwykła wyobraźnia muzyczna, umiejętne łączenie wielu gatunków, chemia między muzykami) i Niemen (wszechstronność gatunkowa, ciągłe poszukiwanie, odwaga i świetne wyczucie kompozytorskie). Ale każdy gatunek ma swoich bohaterów: rhythm ,n' blues Polan, jazzrock Niemena i SBB, rock ,n' roll Maanam, hard rock TSA, punk Brygadę Kryzys i Dezertera, rock progresywny Exodus, rock symfoniczny Skadłów (momentami), nowa fala Republikę, blues rock Breakout. Do tego warto dołączyć Klan, Krzak, Kombi (na początku), Perfect, Lady Pank (pierwsza płyta), Klaus Mitfoch, Dżem, VooVoo, Oddział Zamknięty i pewnie jeszcze kilka. Wszystkie te zespoły wносиły coś nowego, były oryginalne i grały z jajem.

■ **Jak wyglądała warszawska scena muzyczna na tle reszty polski?**

Scena Warszawska w całej historii polskiej muzyki rockowej miała swoje dość znaczące miejsce. W latach 60. kluby takie jak Medyk, Hybrydy czy Stodoła wychowały kilka ważnych zespołów (np. Klan). Na przełomie lat 60. i 70. w warszawskiej hali Gwardii odbywały się Musicoramy, pierwsze imprezy rockowe, na których grała czołówka polskiego rocka, gdzie oprócz muzyki ważna była np. oprawa świetlna. (Pierwsze takie show dawał Breakout).

W latach 80. z kolei Riviera-Remont był mekką rockowej alternatywy. Tu swoje pierwsze kroki stawiali: Brygada Kryzys, Kult, T.Love Alternative, VooVoo i wielu, wielu innych. Nie dorobiła się natomiast Warszawa, do dzisiaj, żadnej cyklicznej imprezy rockowej na skalę ogólnokrajową. Nie była też ta scena tak zintegrowana, jak np. śląska.



Przemek Zieliński, koncert grupy „The Majsters”, rynek Nowego Miasta, 2004 rok.

■ **Jakie były dalsze losy zbuntowanych artystów rockowych w latach 90.? Jak odnaleźli się w III RP i co o niej sądzą?**

To zależy od tego jak im się ułożyło w nowej rzeczywistości. Najlepiej sobie poradziły zespoły, które zaczęły karierę w II połowie lat 80. Zespoły Kult, T. Love, Dżem czy VooVoo potrafiły stworzyć rzeczy zarówno nowe i oryginalne, przez co zdobyli kolejne pokolenie słuchaczy i niezależni od swoich debiutanckich dokonania. Gwiazdą I połowy lat 80., Perfektowi, Maanamowi czy Lady Pankowi to się nie do końca udało, również z powodu przerwy w działalności, przez co nadal są kojarzeni głównie z tym co stworzyli 20-25 lat temu. Gwiazdy lat 60., Czerwone Gitary, Skaldowie, Trubadurzy odcinają kupony od czasów swojej świetności, biorąc udział np. w kampanii Samoobrony (ale Trubadurzy nigdy tak na prawdę nie grali rocka).

■ **Dziękuję za rozmowę**

Rozmawiała  
Monika Bończa Tomaszewska





## Perkusja zamiast organów

Ochota to także uniwersytet, jednak uniwersytecki kampus jest prawie nieobecny w życiu naszej dzielnicy. Mamy aż dwa ogromne akademiki, kilka dużych wydziałów oraz halę sportową w budowie, ale trudno powiedzieć, że obecność żaków odciska się na charakterze Ochoty. Być może wynika to z faktu przestrzennego rozrzucenia uniwersyteckich budynków. Władze PRL jak ognia unikały budowy jednolitego centrum akademickiego w obawie przed studencką rewoltą, a skutki tej polityki są widoczne do dziś.



Zresztą po 1989 roku życie studenckie przygasło. W epoce wyższych zawodowych szkół „biznesu-ekologii-kroju i szycia” pod wezwaniem nikomu nie znanych patronów uniwersytet jest przez wielu traktowany jako przymusowy przystanek w drodze do kariery. Podtrzymywanie tradycji akademickich stało się domeną garstki entuzjastów skupionych m.in. w korporacjach, o których opowiada Michał Laszczkowski. Korporanci słyną ze swego staromodnego, szarmanckiego sposobu bycia, wspaniałych bali, przywiązania do tradycji i patriotyzmu oraz... umiłowania do piwa.

Ruszył nowy sezon kulturalny i nie sposób opisać wszystkiego co się w OKU dzieje. Jeszcze nie rozwiął się pył bitewny po Pikniku Polowym (polskie wojska jak zwykle rozgromiły oddziały niemieckie, po czym wszyscy spożyli grochówkę w imię pojednania), a przed nami Tydzień Kultury Chrześcijańskiej.

Rozkwit muzyki i różnych form artystycznego działania wyrastających z inspiracji chrześcijańskiej sprawia, że program imprezy zapowiada się naprawdę bogato. Na scenie spotkają się katolicy, prawosławni i protestanci, w duchu papieskiego wezwania do jedności chrześcijan.

Jako organizatorzy padliśmy trochę ofiarą własnego sukcesu. Zgłoszeń było tak wiele, że było z czego wybierać, ale jednocześnie nie mogliśmy podjąć wszystkich interesujących projektów ze względu na ograniczenia czasowe. Złożono tyle propozycji, że wystarczyłoby na zapełnienie występami nie tygodnia, ale całych 40 dni. Publiczność na pewno na tym skorzysta, bo poziom tegorocznego festiwalu jest bardzo wysoki. Można będzie się przekonać, że muzyka kościelna to nie smętny zaśpiew organisty tylko mocny przekaz na profesjonalnym poziomie. Natomiast artystów, którzy nie mogli teraz wystąpić zapraszamy za rok, „Ducha nie gaście”... :-)

Monika Bończa Tomaszewska  
dyrektor Ośrodka Kultury Ochoty

## KONKURS



Pytanie konkursowe:

**W którym roku przystąpiono do budowy Stacji Filtrów?**

**Na odpowiedzi czekamy 7 października, w godz. 10:00 - 11:00 pod numerem 822 74 36.**

Nagrodą jest zaproszenie do Dominium Pizza przy ul. Grójeckiej 22/24.

Czeka na Państwa 5 darmowych zaproszeń o wartości 40 zł. każde. Sponsorem nagród jest Dominium Pizza.

*Dominium Pizza przy ul. Grójeckiej 22/24 czynna jest codziennie od 11:00 do 23:00, a w piątki i soboty od 11:00 do 24:00*

## KONKURS

## Szkoła didżejów

**Tylko u nas masz szansę na poznanie wszystkich tajników sztuki didżejskiej. Na kadre instruktorską składają się najlepsi warszawscy didżeje z kilkunastoletnim stażem. Jeden z nich Dj Paul Exes Paweł, został wybrany z setek tysięcy zgłoszeń z całego świata do prestiżowej Red Bull Music Academy, działającej od 1988, na którą corocznie zapraszanych jest sześćdziesięciu didżejów z całego świata. Naszym atutem jest również najwyższej klasy studio z profesjonalnym sprzętem: gramofony Technics SL1210mkII, odtwarzacze CD Pioneer CDJ 1000 mkII, mikser pioneer DJM-600. Uczestnicy kursu będą mieli szansę na praktyczne zastosowanie zdobytej wiedzy. (red.)**

House - Dance - Hip-Hop - Techno - Elektro

MIXOWANIE  
SCRATCH

Zostań DJ'em



- Produkcja -

ul. Grójecka 75  
02-094  
Warszawa  
tel-fax  
(22) 822-48-70  
www.oko.com.pl

## KALENDARIUM WYDARZEŃ

### PAŹDZIERNIK

wystawa gobelinów Krystyny Wojtyna-Drouet  
— galeria W Przedionku **4.X**  
Dom Kultury „Rakowiec”, ul. Wiślicka 8 **17.00**

Prezentowane prace obfitują w bogactwo pomysłów technicznych autorki, od wzbogacenia gobelinów poprzez użycie różnorodnych surowców: sizalu, rafii, sztucznego włókna, elementów ceramicznych i metalu do różnych kształtów tkaniny. Wystawę będzie można oglądać do 16 października br.

w cyklu „Wieczory bardów” odbędzie się koncert pt. „Wczoraj i dziś”. **8.X**  
sala widowiskowa OKO **18.00**

Z recitale wystąpi TADEUSZ WOŹNIAK, którego gośćmi będą Jolanta Majchrzak i Piotr Woźniak.

w cyklu „JAZZ W OKO” odbędzie się koncert „W saloniku u Janusza i Bogdana”. **10.X**  
sala widowiskowa OKO **20.00**

Do udziału w koncercie gospodarz saloniku JANUSZ SZROM zaprosił pianistę — WŁODZIMIERZA NAHORNEGO i kontrabasistę ANDRZEJA ŁUKASIKA.

16 ARTYSTYCZNA NIEDZIELA Z MAMĄ I TATĄ **16.X**  
Impreza zorganizowana przez Dom Kultury „Rakowiec” i Ognisko TKKF „Rakowiec” w parku Zastawa Małickiego (przy DK „Rakowiec”). **12.00**

W programie rodzinne konkurencje rekreacyjno-zręcznościowe przygotowane przez TKKF „Rakowiec”, symultana szachowa, warsztaty plastyczne i teatralne prowadzone przez instruktorów DK „Rakowiec” oraz tańce integracyjne, zabawa taneczna z wodziorem. Spotkanie zakończy teatralne przedstawienie plenerowe.

otwarcie wystawy „Zioła - Ziółeczka” **18.X**  
galeria „W Przedionku” **16.30**  
Dom Kultury „Rakowiec” ul. Wiślicka 8

Wystawa autorstwa dr Leszka Marka Krześniaka składa się ze 160 zdjęć przedstawiających rośliny o właściwościach leczniczych. W dniu otwarcia przewidziany jest poczęstunek naparami ziół. Wystawie towarzyszyć będą dwie prelekcje „O profilaktycznych i leczniczych właściwościach roślin”, na które zapraszamy do Domu Kultury „Rakowiec” przy ulicy Wiślickiej 8 w dniach 21 i 28 października o godz. 17.00, wstęp wolny.

DZIECIĘCE SPOTKANIA LITERACKIE **22.X**

II TURNIEJ SZACHOWY JUNIORÓW DO 18 LAT **29.X**  
Dom Kultury „Rakowiec” **14.00**  
Turniej w trzech kategoriach wiekowych: do 10 lat, do 14 lat i do 18 lat. **do 17.30**  
Zapisy w dniu zawodów od godz. 13.30.  
Dla zwycięzców puchary i nagrody rzeczowe.

IX JESIENNY KONKURS PLASTYCZNY  
pt. JESIENNE KRAJOBRAZY  
Klub Nauczyciela - prezentacja dorobku plastycznego przedszkoli z Ochoty na wystawie w galerii ART-P

DNI SENIORA

# Dzień otwarty w OKO



Po pierwsze - poznaj naszą ofertę.



Tańce „czary”, gry, hulanki i swawole.



A jakie są Twoje plany na najbliższy rok?

4 września, w ramach „Dziecięcej Stolicy Bis”, odbył się w Ośrodku Kultury Ochoty „Dzień Otwarty”. Tego dnia mieli Państwo możliwość zapoznania się z ofertą Ośrodka i jego filii na najbliższy rok. Nasi instruktorzy prezentowali szeroką gamę zajęć edukacyjno-artystycznych a uczęszczające do nas dzieciaki swoją twórczość.

Grało się, tańczyło, śpiewało ... oj działa się, działa... (uła).

fot. Ula Kwiatek

**OKO**  
ul. Grójecka 75  
tel./fax (22) 822 48 70

1. Klub Osiedlowy SURMA  
ul. Białobrzaska 17  
(22) 823 04 32
2. Dom Kultury RAKOWIEC  
ul. Wiślicka 8  
(22) 823 66 97  
(22) 823 66 72
3. KLUB NAUCZYCIELA  
ul. Radomska 13/2  
(22) 823 37 56
4. ANGOBA  
Pracownia Ceramiki OKO  
ul. Przemyska 18  
(22) 822 48 70  
lub (22) 822 74 36 w OKO
5. Klub Seniora BAŚNIOWA  
ul. Chotomowska 8  
(22) 823 04 19
6. Klub Seniora  
ul. Słupecka 4  
(22) 822 29 31



2-5.XI

6.XI

13.XI

13-19.XI

19.XI

21-27.XI

30.XI

30.XI  
3.XII

Koncerty duńskich zespołów z Aeorskobing

ARTYSTYCZNA NIEDZIELA Z MAMĄ I TATĄ  
Przygotuj się do AndrzejkTURNIEJ TAŃCA TOWARZYSKIEGO  
O PUCHAR BURMISTRZA OCHOTYWyjazd zespołu muzycznego do szkoły artystycznej  
Byhojskolen w Aarhus (Dania)

DZIECIĘCE SPOTKANIA LITERACKIE

XIV INTERDISCYPLINARNY FESTIWAL  
ETNICZNE INSPIRACJE  
— WSPÓLNOTA W KULTURZEW programie: Kapela ze Wsi Warszawa, Zakopower,  
Muzyka z Drogi, Serencza, przegląd filmowy, wystawy,  
spotkania poetyckie, spektakle teatralne, poświęcone rom-  
skiej poetce Papuszy i lemkowskiemu malarzowi NikiforowiBAL CZTERDZISTOLATKÓW  
Jubileusz Klubu Seniora BaśniowaKONCERTY 50 MUZYKÓW ZE SZKOŁY ARTYSTYCZNEJ  
Byhojskolen z Aarhus (Dania)**UWAGA! UWAGA! UWAGA!**

od sierpnia do grudnia 2005 r.  
w duńskiej szkole artystycznej  
Aero Folkehojskolen uczy się

**5 młodych stypendystów**  
(muzyków i wokalistów)  
zakwalifikowanych przez OKO.

Dzięki stypendium uzyskanemu  
przez duńską szkołę z Unii Europejskiej,  
Polacy będą uczestniczyli w zajęciach  
wokalnych, muzycznych, teatralnych,  
malarskich i innych.

**Nabór na stypendium styczeń-maj 2006 r.**  
przełom listopada i grudnia!

**U PROGU DOROSŁOŚCI**

młodzież od 14 do 19 lat  
jak zaplanować naukę?  
jak się komunikować i przemawiać?  
jak przygotować i bez stresu  
przeprowadzić prezentację maturalną  
(i nie tylko)  
jak podjąć właściwą decyzję  
i przekonać do niej innych?

efekt zajęć  
nabycie umiejętności, pozwalających  
na efektywne uczenie się  
i przygotowywanie do zdawania  
egzaminów:  
matury, testu kompetencji itp.

Instruktorzy:  
Julia Huszczy i Agnieszka Ogonowska  
absolwentki ISNS UW



**Szachy dla dorosłych**  
od 18 lat  
Koło szachowe  
jest organizatorem  
wielu turniejów szachowych  
na czas systemem szwajcarskim.



Instruktor: Janusz Glice

**NASZ BABSKI STAŻ**

Wychowanie dzieci to ogromnie ciężkie i odpowiedzialne zadanie. Wymaga wielu umiejętności i hartu ducha. Po kilku latach „siedzenia w domu” jesteś niezastąpionym fachowcem od wszystkiego oraz ekspertem w wielu ważnych życiowych dziedzinach. Wkrótce Twoje maluchy pójdą do szkoły, a Ty chciałabyś rozpocząć „normalną” pracę i wyjść do ludzi. I tu zaczyna się problem, bo dla potencjalnego pracodawcy nie jesteś atrakcyjna. Nikt nie chce zatrudnić kobiety bez doświadczenia zawodowego, a za to obciążonej dziećmi. Mimo, że jesteś bardzo wartościowym i pracowitym człowiekiem, nie masz co wpisać do CV.

Ośrodek Kultury Ochoty oferuje Ci bezpłatny staż, w trakcie którego będziesz mogła nauczyć się wielu rzeczy przydatnych w przyszłym życiu zawodowym. Po trzech miesiącach praktyki wystawimy Ci list referencyjny.

W bardzo wyjątkowych sytuacjach zapewnimy opiekę nad dziećmi.

Jeśli spełniasz nasze kryteria to wyślij lub przynieś osobiście do OKO swój życiorys i list motywacyjny.

Wybrane kandydatki zaprosimy na rozmowę kwalifikacyjną.

# „GOLGOTA WSCHODU”

## – koncert w rocznicę napaści sowieckiej na Polskę w 1939 r.

Po wakacyjnej przerwie wznowiliśmy cykl „Sobotnich koncertów w kościołach na Ochocie”, ciesząc się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców naszej dzielnicy.

W sobotę 17 września w kościele p.w. św. Jakuba Apostoła przy Pl. Narutowicza bezpośrednio po wieczornej Mszy Świętej w intencji Ojczyzny, odbył się koncert GOLGOTA WSCHODU, w którym udział wzięli: aktor **Janusz Zakrzeński** i Warszawski Chór „Polonia” im. Ignacego Jana Paderewskiego, pod dyr. Wiesława Jelenia.

Koncert dla upamiętnienia rocznicy zbrojnej napaści ZSRR (bez wypowiedzenia wojny) na Polskę w 1939 roku zgromadził liczne grono słuchaczy. Wśród gości nie zabrakło przedstawicieli kombatantów, władz dzielnicy: burmistrza **Konrada Mirowskiego** i **Jana Kasprzyka** - Przewodniczącego Rady Dzielnicy. Nasz koncert zaszczylił swoją obecnością wielki, wspaniały człowiek, ks. **Prałat Zdzisław J. Peszkowski**.

Po przywitaniu wszystkich przez gospodarza ks. Proboszcza Henryka Bartuszkę i dyrek-

tora OKO p. Monikę Bończa Tomaszewską, krótki rys historyczny nakreślił poseł **Mariusz Kamiński**, który przypomniał, że agresja 17.IX.1939 r. to zemsta Związku Radzieckiego za porażkę w wojnie 1920, przez wielu historyków uważana za faktyczny IV rozbiór Polski. Koncert rozpoczął chór „Polonia” pieśnią „Bogurodzico dziewico”, wspólnie odśpiewaną przez wszystkich uczestników.

W programie koncertu znalazły się fragmenty utworów: Aleksandra Fredry „A to Polska właśnie”, Juliusza Słowackiego „Grób Agamemnona”, słynny monolog Piotra Wysockiego z „Nocy listopadowej” Stanisława Wyspiańskiego”. Jako ilustracje muzyczne „posłużyły” pieśni: m.in. „Marsz Konfederatów Barskich” ze słowami Słowackiego, „Modlitwa obozowa” A. Kowalskiego, „Karpacka brygada” - Hemara, „Czerwone maki,” - F. Konarskiego, „Marsz Sybiraków” - M. Jonkajtisa. W koncercie nie mogło zabraknąć oczywiście najdumniejszej pieśni - jak mówił marszałek Piłsudski - „Legionów”.

APEL JEŃCA Z KOZIELSKA ks. Prałata Zdzisława J. Peszkowskiego odczytany przez Janusza Zakrzeńskiego i obecność autora sprawiły, że nie jednemu uczestnikowi wieczoru łza zakręciła się w oku.

Ks. Prałat Peszkowski na zakończenie serdecznie podziękował organizatorom za wspaniały koncert, za chwile wzruszenia. Podkreślił, że odpowiednio dobrany repertuar, teksty mówione przez Janusza Zakrzeńskiego i pieśni wspaniale odśpiewane przez Warszawski Chór „Polonia”, na długo zapadną mu w pamięci.

Jestem przekonana, że ks. Prałat był wyrazicielem wszystkich zgromadzonych, którzy na stojąco dziękowali za ucztę duchową, chwilę refleksji i zadumy ■

Ewa Kessler

fol. Paweł Krasieński



Wystąpienie jednego z gości -  
posta Mariusza Kamińskiego.



APEL JEŃCA Z KOZIELSKA odczytał Janusz Zakrzeński.



Zaszpiewał Warszawski Chór „Polonia”.



Koncert swoją obecnością zaszczylił ks. Prałat Zdzisław J. Peszkowski.

**16** września w Ośrodku Kultury Ochoty odbył się wernisaż wystawy pt. „17 września 1939 – oblicza sojuszu niemiecko-sowieckiego na ziemiach polskich”. Wernisaż, który zgromadził grono miłośników dziejów Polski rozpoczął się modlitwą w intencji Polaków poległych w Katyniu, Miednoje, Bykownii i Kuropatach. Potem nastąpiły uroczyste dekoracje. Wręczono Medale Katyńskie m.in.: Prezesowi Duszpasterzy Polski Walczącej, Kapelanowi Komitetu Katyńskiego, **ks. Wacławowi Karłowiczowi** oraz **Andrzejowi Melakowi**, uczestnikowi konspiracyjnej akcji wznoszenia Pomnika Katyńskiego na Powązkach w 1981 roku.

Drugą część wernisażu rozpoczął odczyt byłego konsula RP w Moskwie, Michała Żórawskiego (odczytany w zastępstwie przez Krystynę Krzyżkowiak). Później Stefan Melak przedstawił ciąg wydarzeń, rozpoczętych paktem Ribbentrop-Mołotow, a zakończonych ludobójstwem w Katyniu,



Miednoje, Bykownii i Kuropatach. Wystąpienie Jana Bańbora z Archiwum Akt Nowych wprowadziło zebranych w arkana wystawy, a na zakończenie Jadwiga Tomkiewicz-Gielecka odczytała swoje trzy wiersze o tematyce związanej z wystawą. Po części oficjalnej wszyscy zebrani z zaciekawieniem oglądali i komentowali zebrane dokumenty.

Wystawa jest wspólną inicjatywą Ośrodka Kultury Ochoty, Archiwum Akt Nowych i Komitetu Katyńskiego. Można ją oglądać do 16 października w godzinach pracy Ośrodka. (an)

**A**rchiwum Czynu Niepodległościowego będące częścią Archiwum Akt Nowych pozyskuje do zbiorów państwowych, przy współpracy Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, Związku Powstańców Warszawskich i samych żołnierzy AK, m.in. dokumenty Polskiego Państwa Podziemnego. W ciągu ostatnich 4 lat pozyskano m.in. następujące kolekcje, m.in.: Akta Tomasza Strzembosza; Akta Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Okręg Warszawa; Związek Młodocianych Więźniów Politycznych 1944-1956 „Jaworzniacy”; Akta Obwodu Jędrzejów AK; Akta Józefa Rella; Akta 9 Kompanii Dywersyjnej „Żniwiarz” AK; Akta Jana Gozdawy-Gołębiowskiego; Akta Związku Peowiaków; Akta Romualda Śreniawy-Szypiońskiego; Akta 3 Brygady Wileńskiej „Szczerbca”; Związek Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych; Akta Zygmunta Malińskiego; Akta Franciszka Wojciechowskiego; Akta Kazimierza Leskiego; Stowarzyszenie Kombatantów - Duszpasterstwo Kawalerii i Artylerii Konnej; Związek Powstańców Warszawskich; Socjalistyczna Organizacja Bojowa; Akta Zbrojnego Pogotowia Narodu; Akta organizacji Miecz i Pług; Samodzielny Batalion im. Brygadiera Mączyńskiego; Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajo-

wej. Okręg Warszawa-Powiat; Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej. Koło we Wschodniej Pensylwanii; Zbiór prasy konspiracyjnej; Dokumenty Podokręgu Zachodniego „Hajduki-Hallerowo” Obszaru Warszawskiego ZWZ-AK; Akta Jakuba Dymitrowskiego; Akta Romana Lewickiego; Akta Władysława Piotrowskiego; Akta Henryka Ratyny; Akta Mariana Utnika; Akta Józefa Krzyczkowskiego; Akta Eligiusza Brulińskiego; Akta batalionu AK Miotła; Dokumenty organizacji Polska Niepodległa; Akta Antoniego Sanojcy; Akta Jerzego Nowaka, Akta Eugeniusza Ajewskiego, Akta Edwarda Dietricha, Akta Stefana Tkaczuka, Akta Czesława Uhmy - zbiór prasy NSZ, Akta Jana Mazurkiewicza „Radosława” ■

Zbieramy również relacje nagrywane techniką video od żołnierzy AK i innych organizacji konspiracyjnych. Osoby, które posiadają interesujące dokumenty ukazujące udział w walce o niepodległość Polski lub chciałyby złożyć relację na ten temat proszone są o kontakt pod numerem telefonu 822-90-53, mailem: maolczak@aan.gov.pl lub osobiście w gmachu AAN przy ul. Hankiewicza 1.

*Jak prosić o Ojczyznę  
jeśli nie znane pisma nie znani prorocy  
i krzyk daleko od Boga  
Po co zostały związane ręce  
jeśli więzy codzienności jak bransolety  
po co zachłyśnięcie bólem  
jeśli solidarność jest tylko tęsknotą  
po co zejście na dno Wisły  
jeśli złudzenie miłsze od nadziei  
po co  
po co  
Z puszką z krzyżem z książką z gołębiem  
wychodzisz naprzeciw  
patrzając pod światło  
trudno rozpoznać twarz  
Jesteś smutny  
Dziesięć cerkiewnych świeczek  
spełnia się modlitwą  
za nas*

W przeddzień 21 rocznicy męczeńskiej śmierci księdza Jerzego Popiełuszki 18 października zapraszamy Państwa na koncert

## WOLNOŚĆ NA TRAPEZIE

Cytowany na wstępie wiersz autorstwa Wandy Spalińskiej pochodzi z tomiku „Wezwanie” poświęconemu w całości pamięci księdza Jerzego Popiełuszki.

Wiersze z tego tomu oraz z pozostałych czterech dotychczas wydanych (Zabawki, Co uczyniłeś z człowiekiem , Konie we mgłę i tytułowego Wolność na trapezie) będą stanowiły treść przygotowanego w ramach Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej koncertu poetycko-muzycznego.

Wanda Spalińska debiutowała w latach siedemdziesiątych. Recenzenci jej poezji zgodnie zauważają, że większość wierszy „wypączkowała” z chrześcijańskich drożdży, ale nie ma w nich egzaltacji i sztucznego patosu, jest za to wiele refleksji i zadumy nad istotą życia i przemijania. Ma to zapewne związek z wartościami wyniesionymi z rodzinnego domu, a także ze spotkania na swej drodze księdza Jerzego Popiełuszki. Autorka wraz z mężem w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych mieszkała na warszawskim Żoliborzu naprzeciw Kościoła Św. Stanisława Kostki.

Poetka cały czas pozostaje w kręgu biblijnych tematów. Jej poezja jest refleksyjna, czasem gorzka, komentująca postawy i zachowania współczesnych Polaków, ich stosunek do wartości i odzyskanej wolności. Wyraża niezgodę na obserwowaną rzeczywistość. Jest też po kobiecemu zatroskana, ciepła, subtelna i nastrojowa.

18 października o godz. 18.00 w Domu Kultury na Rakowcu, poetce towarzyszyć będą m.in. Krzysztof Janczar – recytacja, Piotr Podemski – pianino, Hanna Góraj – skrzypce.

Wstęp na to spotkanie, organizowane w ramach Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej jest wolny.

Grażyna Zaczek



# Europejska Akademia Tańca



pasja  
profesjonalizm  
zaangażowanie

## młodzież, dorośli

### OKO

tango argentyńskie  
salsa  
flamenco  
tai chi

karatedo doshinkan:

zespoły: Strefa Country, Scena Country, Chorea Antiqua, Reelandia

śr. 19.30 – 21.00, 21.00 – 22.30  
ndz. 18.00 – 19.15 lub 19.15 – 20.30  
pt. g. 20.30 – 22.00  
pn., śr. 10.15 – 11.45 OKO,  
czw. 18.30 – 20.00 OKO,  
wt. 18.30 – 20.00 Gimn. Nr 16  
pt. 19.45 – 21.15, sb. 8.00 – 10.00,  
ndz. 15.00 – 16.30;  
pn. 19.00 – 20.30 Gimn. nr 16

### SALA EAT

taniec współczesny  
street jazz  
capoeira  
barre au sol  
aerobic, TBC  
pilates  
fit dance  
gimnastyka geriatryczna  
taniec dla nowożeńców

wt. 17.00 – 18.30, 18.30 – 20.00  
czw. 19.00 – 20.30  
ndz. 11.00 – 12.30  
pon. 12.30 – 13.30  
czw. 17.00 – 18.00  
śr. 9.00 – 10.00, czw. 18.00 – 19.00  
czw. 16.00 – 17.00  
wt. 14.45 – 15.45, czw. 14.00 – 15.00  
sb. 10.00 – 11.15

### DK RAKOWIEC

taniec towarzyski  
taniec izraelski  
stretching  
aerobik  
siłownia

pn. 19.45 – 21.00  
wt. 18.00 – 21.30, czw. 19.00 – 21.30  
wt. 19.00 – 20.00, czw. 20.00 – 21.00  
pn., czw. 10.00 – 11.00  
codziennie 16.00 – 21.00

## dzieci

### OKO

Dziecięca Grupa  
Musicalowa SODA (7 – 15 lat)  
Wirująca Tęcza (0 – 9 lat)

śr., pt. 17.00 – 18.30  
śr. 16.30 – 17.15  
lub 17.15 – 18.00

### SALA EAT

balet (3 – 6 lat)

wt. 16.00 – 17.00

### DK RAKOWIEC

rytmika (2,5 – 6 lat)  
taniec dla maluchów (5 – 7 lat)  
disco  
taniec towarzyski (8 – 16 lat)  
hip-hop

pn. 15.45 – 16.30, czw. 16.00 – 16.45  
pn. 16.45 – 17.30  
śr. 18.30 – 19.15  
pn., śr. 17.15 – 18.15  
wt. 19.00 – 20.00 (do IV kl.)  
lub wt., czw. (od IV kl.) 18.00 – 19.00  
pn. 18.30 – 19.30,  
śr. 18.30 – 20.00, sb. 10.00 – 12.00

Klub Tańca ROCKS (8 – 16 lat)

Rok polski w zabawie i w piosence jedna niedziela w miesiącu  
zespół Puls

**taniec współczesny**

**jazz**

**modern**

**salsa**

**tango**

**flamenco** nowość!!!

**taniec towarzyski**

**step irlandzki**

**country**

**taniec historyczny**

**balet**

**musical** nowość!!!

**show dance**

**hip-hop**

**fitness**

**tai chi**

**karatedo**

**capoeira** nowość!!!

## KONTAKT

**Ośrodek Kultury Ochoty**  
ul. Grójecka 75  
tel. (22) 822 48 70

**SALA EAT**  
ul. Radomska 13/21  
(wejście C)  
tel. (22) 823 37 56

**DK RAKOWIEC**  
ul. Wiślicka 8  
tel. (22) 823 66 97

eat@oko.com.pl  
www.oko.com.pl

# Witajcie!

Z pewnością lubicie zbierać kolorowe liście, robić ludziki z kasztanów i żołądzi, chodzić na jesienne spacerunki a wieczorami czytać książeczki i zjadać placek ze śliwkami. Właśnie teraz jest taki czas, kiedy możecie namówić rodziców na wszystkie te przyjemności - jesień to fantastyczna, kolorowa pora roku.

Tymczasem do Ośrodka Kultury Ochoły zapraszamy Was i Waszych rodziców niezależnie od pogody - w słotny czas na pewno miło będzie pobawić się z innymi dziećmi w Sali Zabaw, potańczyć, pośpiewać albo samemu coś skonstruować.

**Zapraszamy!**



Redakcja  
oko.dla.dzieci@oko.com.pl  
lub adres redakcji:  
ul. Grójecka 75  
02-094 Warszawa



Mira Marszałek

## NASI INSTRUKTORZY

### Drodzy Czytelnicy,

Przedstawiamy Wam dzisiaj Mirę Marszałek, która w OKO prowadzi zajęcia dla maluchów: „Klub twórczego sześciolatka” i „Moje dziecko będzie przedszkolakiem”.

Mira pracuje z dziećmi od wielu lat, wierzy, że nie ma dzieci leniwych i niezdolnych. W każdym dziecku drzemia rozmaite talenty a rolą dorosłego jest pomóc mu je odkryć. Wielokrotnie przekonała się jak niewiele potrzeba by dziecko rozkwitło i rozwinęło skrzydła. W zabawie i twórczo spędzonym czasie odnajduje te potrzeby, których zaspokojenie pozwala dziecku z radością, naturalną ciekawością i prawdziwą determinacją korzystać z posiadanych możliwości i talentów, wzrastając ku pełni życia i dojrzałości.

W rozmowie o dzieciach i wspólnych poszukiwaniach pomaga rodzicom i opiekunom znajdować w sobie bogactwo możliwości potrzebnych do tego, by odpowiadać na potrzeby dziecka, konkretnego dziecka, bo każde potrzebuje czegoś innego.

## KONKURS

Prypominaamy o konkursie na nazwę dla kącika dziecięcego w Ochołniku.  
Propozycje przysyłajcie na adres redakcji lub mailem  
do 10-tego października.

Za najciekawsze pomysły redakcyjne jury przyzna atrakcyjne nagrody.  
Wyniki konkursu ogłosimy w listopadowym numerze Ochołnika.

### ZAPISY

Cały czas trwają ZAPISY  
na wszystkie zajęcia w OKO.

OKO 822 48 70

SURMA 823 04 32

Rakowiec 823 66 97

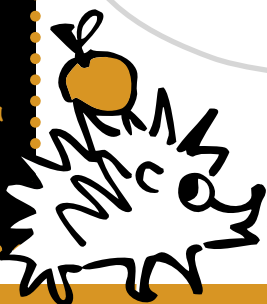
Klub Nauczyciela 823 37 56

**Moje dziecko  
będzie przedszkolakiem**

Wtorki 11.00 - 13.00  
25 zł./spotkanie;  
100 zł./miesiąc

**Klub Twórczego 6-lątka**

Środy 16.00 - 17.30  
20 zł./spotkanie;  
80 zł./miesiąc



**ZAPROSZENIE**  
22 X

MISIE LUBI SIĘ  
zapraszamy wszystkie  
przedszkolaki na spotkanie  
z Kubusiem Puchatkiem, Paddingtonem,  
bohaterskim Misiem, Misiem Uszatkiem  
i innymi książkowymi misiami w ramach  
cyklu Dziecięce Spotkania Literackie.

W programie: gry, konkursy  
z nagrodami, czytanie książeczek  
i mnóstwo świetnej zabawy.

Impreza odbędzie się 22 X (sobota)  
w Sali Zabaw Ośrodka Kultury Ochoły  
w godz. 11.00-13.00

Wstęp wolny

# Tydzień Kultury Chrześcijańskiej

## PATRONI HONOROWI

Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy  
Pan Lech Kaczyński

Jego Eminencja, Wielce Błogosławiony Sawa  
Prawosławny Metropolita Warszawski i całej Polski

Jego Ekscelencja Biskup Marek Izdebski

Kościół Ewangelicko-Reformowany  
w Rzeczypospolitej Polskiej

Jego Ekscelencja Biskup Janusz Jagucki

Kościół Ewangelicko-Augsburski  
w Rzeczypospolitej Polskiej

Jego Ekscelencja Biskup Piotr Jarecki

Kościół Rzymskokatolicki

## PARTNERZY

Biblioteka Narodowa w Warszawie

Klasztor oo. Dominikanów w Warszawie

Kościół św. Jakuba Apostoła

Kościół parafii ewangelicko-augsburskiej  
św. Trójcy

Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II

## ORGANIZATOR



## KONCERTY

**16.X.05., niedziela, godz. 18.00**  
koncert rockowy, Klub Hybrydy, ul. Złota 7. Wstęp wolny.  
TOMASZ BUDZYŃSKI SOLO, ASLAN, 2TM2,3.  
MALEO REGGAE ROCKERS.

**17.X.05., poniedziałek, godz. 20.00**  
koncert muzyki gospel „HOSANNA FOREVER”,  
kościół św. Jakuba Apostoła, ul. Grójecka 38. Wstęp wolny.  
SOUL CONNECTION GOSPEL GROUP,  
KRAKOW GOSPEL CHOIR, ET IN TERRA, BIELSKO-BIAŁA GOSPEL CHOIR.

**18.X.05., wtorek, godz. 18.30**  
sale i foyer Biblioteki Narodowej, Al. Niepodległości 213. Wstęp wolny.  
„Papież u górali” - wernisaż fotografii Pawła Łucenki;  
koncert zespołu instrumentalnego pod dyktando Rafała Rozmusa;  
prezentacja filmów animowanych reżyserii Marka Luzara; ASAF i Maciej Sikała.

**18.X.05., wtorek, godz. 18.00**  
Dom Kultury Rakowiec, ul. Wiślicka 8. Wstęp wolny.  
Wieczór poetycko muzyczny „Wolność na trapezie”  
poezja Wandy Spalińskiej. Recytacja: Krzysztof Janczar i Halina Rowicka.  
Pianino Piotr Podemski, skrzypce Anna Góral.

**19.X.05., środa, godz. 19.30**  
kościół oo. Dominikanów p.w. św. Jacka, ul. Freta 10. Wstęp wolny.  
koncert muzyki religijnej „CHCEMY SŁUCHAĆ CIEBIE NADAL”,  
MIKROKLIMAT, BORNUS CONSORT, CHILI MY, SHOMER.

**19.X.05., środa, godz. 18.00**  
pokaz z cyklu „AUDIOWIZUALNY PRZEKAZ WARTOŚCI”  
„Historia” autorstwa Janusza Jaremko,  
Klub Nauczyciela, ul. Radomska 13/21. Wstęp wolny.

**20.X.05., czwartek, godz. 19.00**  
koncert muzyki sakralnej „CHWAŁA BOGU W NIEBIE”  
w wykonaniu chórów różnych wyznań,  
CAMERATA VARSOVIA, CHÓR PARAFII ŚWIĘTEJ TRÓJCY, CHÓR PRAWOSŁAWNY.  
ul. Kredytowa 4. Wstęp wolny.

**21.X.05., piątek, godz. 19.30**  
kościół oo. Dominikanów p.w. św. Jacka, ul. Freta 10. Wstęp wolny.  
koncert „PAN JEST PASTERZEM MOIM”,  
DEUS MEUS, Mietek Szcześniak.

**22.X.05., sobota, godz. 11.00**  
z cyklu „AUDIOWIZUALNY PRZEKAZ WARTOŚCI”  
„Współczesność” autorstwa Zygmunta Gutowskiego,  
Klub Nauczyciela, ul. Radomska 13/21. Wstęp wolny.

**22.X.05., sobota, godz. 17.00**  
koncert „Pamięci Jana Pawła Wielkiego” wg pomysłu Janusza Kohuta  
z udziałem Krzysztofa Kolbergera i Krakowskiego Zespołu Kameralnego,  
Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II, Plac Bankowy 3

## WYSTAWY

**15.X.05., sobota, godz. 17.00**  
wernisaż obrazów Marka Luzara  
„Anioły i nie tylko”,  
recital Bartka Jaskota i Witka Górala,  
Ośrodek Kultury Ochoty, ul. Grójecka 75.  
Wystawa prezentowana będzie do 31.X.05.

**18.X.05., wtorek, godz. 18.30**  
wernisaż wystawy fotografii Pawła Łucenki  
„Papież u górali”,  
foyer Biblioteki Narodowej w Warszawie,  
Al. Niepodległości 213.  
Wystawę będzie można oglądać do 30.X.05.

**20.X.05., czwartek, godz. 14.00**  
wernisaż wystawy fotografii Franciszka Kopczaka  
„Ciepło o zimie” oraz recital Mariusza Puchłowskiego  
i Bogdana Kupisiewicza z zespołu Des Orient,  
Galeria Art-P - Klub Nauczyciela Ochota,  
ul. Radomska 13/21.  
Ekspozycja fotografii w dniach od 20.X.05. do 20.XI.05.

